

Sygn. akt VI ACa 910/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ewa Klimowicz – Przygódzka (spr.)

Sędzia SA – Małgorzata Kuracka

Sędzia SO (del.) – Andrzej Turliniński

Protokolant: – sekr. sądowy Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. L.

przeciwko Przedsiębiorstwu (...) Sp. z o.o. w likwidacji w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 18 maja 2012 r.

sygn. akt IV C 584/11

I oddala apelację;

II zasądza od W. L. na rzecz Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w likwidacji w W. 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 910/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 24 II 2011 r. W. L. domagała się zasądzenia od Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w likwidacji z siedzibą w W. kwoty 134 875,87 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 II 2011 r. , tytułem zwrotu nienależnego świadczenia. W uzasadnieniu pozwu podał, iż w wykonaniu wyroku niniejszego Sądu Apelacyjnego z dnia 8 IX 2009 r. , wydanego w sprawie VI ACa 239/09 , w dniu 30 X 2009 r. przelał na rachunek bankowy pozwanego łącznie 134 875,87 zł. W dniu 1 XII 2010 r. Sąd Najwyższy uwzględnił jednak jego skargę kasacyjną i uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego oraz przekazał sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania. Z dniem zatem 1 XII 2010 r. odpadła podstawa prawna spełnionego w dniu 30 X 2009 r. świadczenia, co uzasadnia żądanie zwrotu uzyskanych przez pozwanego korzyści zgodnie z art. 410 § 2 w zw. z art. 405 k.c.

Strona pozwana wnosila o oddalenie powództwa, podnosząc, iż z momentem uchylecia przez Sąd Najwyższy wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 8 IX 2009 r. nie odpadła podstawa prawna świadczenia powoda, o tym czy powodowi

będzie przysługiwało czy też nie roszczenie o zwrot nienależnie spełnionego świadczenia zadecyduje prawomocne rozstrzygnięcie w sprawie przeciwko niemu wytoczonej o zapłatę.

Takie prawomocne rozstrzygnięcie zapadło zaś w dniu 29 IV 2011 r., kiedy to Sąd Apelacyjny w wyniku ponownego rozpoznania sprawy oznaczonej uprzednio sygnaturą akt VI ACa 239/09 wydał wyrok oddalający apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 19 XII 2008 r. , sygn. akt XX GC 887/07 uchylającego nakaz zapłaty i oddalającego powództwo Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w W. (k 75 , 22).

W dniu 5 V 2011 r. w/w spółka przelała na rzecz W. L. kwotę 134 875,87 zł tytułem zwrotu kwoty przez niego uiszczonej zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 8 IX 2009 r. (k 90).

W związku z powyższym powód zmodyfikował swoje powództwo w ten sposób, iż domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 4304,94 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 V 2011 r. . W pozostałym zakresie cofnął powództwo. W uzasadnieniu powyższego stanowiska podniósł, iż na podstawie art. 451 k.c. zaliczył w pierwszej kolejności dokonaną przez pozwanego w dniu 5 V 2011 r. zapłatę na poczet odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia w spełnieniu świadczenia , które za okres od 3 II 2011 r. do 5 V 2011 r. wynosiły 4304,94 zł, a tym samym pozostała jeszcze do zwrotu część należności głównej w wysokości odpowiadającej kwocie obliczonych za powyższy okres odsetek ustawowych.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa podnosząc, iż spełnił świadczenie niezwłocznie po tym jak stało się ono wymagalne, a tym samym nie popadł w jakiegokolwiek opóźnienie, co z kolei czyniło stanowisko powoda w przedmiocie naliczania odsetek ustawowych za bezzasadne. Pozwany nie zajął stanowiska co do częściowego cofnięcia pozwu.

W dniu 18 V 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał wyrok, w którym powództwo W. L. w całości oddalił i obciążył go obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanej w kwocie 3600 zł.

Ustalenia faktyczne sądu I instancji sprowadzały się do zrelacjonowania przebiegu postępowania sądowego w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w likwidacji przeciwko W. L. o zapłatę kwotę 104 387,32 zł z odsetkami od dnia 20 VI 2007 r. do dnia zapłaty.

W dniu 6 VII 2007 r. został wydany w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty uwzględniający powyższe roszczenie. Na skutek rozpoznania wniesionych przez W. L. zarzutów wyrokiem z dnia 19 XII 2008 r. wydanym w sprawie XXV C 887/07 Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił nakaz zapłaty i powództwo oddalił. Na skutek apelacji Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. niniejszy Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 8 IX 2009 r. w sprawie VI ACa 239/09 zmienił wyrok sądu I instancji, w ten sposób, iż utrzymał w mocy nakaz zapłaty co do kwoty 95 620,37 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 VII 2007 r. do dnia zapłaty a także w zakresie kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 4922 zł . Ponadto zasądził od W. L. zwrot kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję w wysokości 7920 zł. W wykonaniu powyższego orzeczenia W. L. zapłacił w dniu 30 X 2009 r. na rzecz Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. kwotę łącznie 134 875,87 zł.

W dniu 1 XII 2010 r. Sąd Najwyższy uwzględnił skargę kasacyjną W. L. i uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w części utrzymującej nakaz zapłaty w mocy oraz przekazał sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Po tym orzeczeniu Sądu Najwyższego powód w dniu 21 I 2011 r. wezwał pozwanego do zwrotu zapłaconej przez niego kwoty 134 875,87 zł. do dnia 2 II 2011 r. , Strona pozwana odmówiła jednak spełnienia powyższego świadczenia, uznając roszczenie powoda za przedwczesne.

Wyrokiem z dnia 29 IV 2011 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie VI ACa 204/11 po ponownym rozpoznaniu apelacji Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 19 XII 2008 r., wydał wyrok, w którym powyższą apelację oddalił.

W dniu 30 V 2011 r. pozwany przelał na konto powoda kwotę 134 875,87 zł.

Powyższy stan faktyczny sprawy sąd I instancji uznał za bezsporny. Dokonując jego subsumpcji pod normę art. 410 § 2 k.c. stwierdził, iż świadczenie uzyskane przez pozwanego w oparciu o wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 8 IX

2009 r. stało się nienależne, gdy orzeczenie to zostało uchylone przez Sąd Najwyższy a sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania. Jednakże w związku z tym, iż Sąd Najwyższy nie rozstrzygnął co do istoty postępowania, a tym samym nie rozstrzygnął o zasadności lub bezzasadności zgłoszonego w pozwie Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w likwidacji żądania, nie można uznać, iż roszczenie powoda o zwrot zapłaconej kwoty stało się wymagalne z chwilą wydania wyroku Sądu Najwyższego. Powołując się na orzecznictwo sądowe (wyrok SA w Poznaniu z 9 II 2011 r. I ACa 16/11 i wyrok SN z 8 XII 2006 r. V CSK 229/06) Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie o zwrot świadczenia spełnionego na podstawie prawomocnego orzeczenia, następnie uchylonego , staje się wymagalne z dniem w którym prawomocnie orzeczono o nieistnieniu obowiązku dłużnika, wówczas to odpada podstawa prawna świadczenia.

Tym samym zdaniem sądu I instancji powództwo W. L. nie zasługiwało na uwzględnienie gdyż pozwany zwracając mu nienależne świadczenie nie uchybił żadnemu terminowi, a zatem nie jest obowiązany do płacenia odsetek.

Jako podstawa prawna rozstrzygnięcia o kosztach procesu została wskazany art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. oraz §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 IX 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002. 163.1348.)

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł powód podnosząc w niej następujące zarzuty:

- naruszenia art. 328§ k.p.c. poprzez nie wskazanie przez sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku podstawy prawnej rozstrzygnięcia.
- naruszenia art. 328§ 2 k.p.c. w zw. z art. 87 Konstytucji RP i art. 61 § 6 ustawy o Sądzie Najwyższym poprzez oparcie przez Sąd Okręgowy rozstrzygnięcia na orzeczeniach innych sądów, wydanych w innych sprawach , a nie na przepisach prawnych,
- obraży art. 98§ 1k.p.c. w zw. §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 IX 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu , poprzez przyjęcie za podstawę orzeczenia o kosztach zastępstwa procesowego pierwotnej wartości przedmiotu sporu w kwocie 134 876 zł , pomijając fakt, iż powód cofnął powództwo do kwoty 130 570,93 zł na skutek zapłaty przez pozwanego w dniu 5 V 2011 r. części dochodzonego roszczenia , co oznacza , że w tym zakresie powód powinien być uznany za stronę wygrywającą proces, a koszty zastępstwa procesowego w wypadku przegrania przez powoda pozostałej części powinny być zasądzone zgodnie z § 6 pkt 3 w/w rozporządzenia MS w wysokości 600 zł.,
- naruszenia art. 455 k.c. w zw. z art. 410§ 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. na skutek błędnego uznania, iż roszczenie powoda o zwrot nienależnego świadczenia wynikającego z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 XII 2010 r., stało się wymagalne dopiero z dniem prawomocnego rozstrzygnięcia co do tego świadczenia przez Sąd Apelacyjny w dniu 29 IV 2011 r., mimo tego, że w oparciu o art. 455 k.c. świadczenie powoda jako nienależne jako zobowiązanie bezterminowe powinno zostać spełnione niezwłocznie po wezwaniu pozwanej spółki do jego wykonania,

Ponadto z tzw. ostrożności procesowej na wypadek nieuwzględnienia powyższych zarzutów, podniesiony został zarzut obraży art. 316§ 1 k.p.c. polegającej na tym, że sąd I instancji oddalił roszczenie powoda jako przedwczesne , pomimo, że stało się ono wymagalne w toku procesu tj. w dniu prawomocnego rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego z dnia 29 IV 2011 r.

Tym samym apelujący wnosił o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sędziom I instancji ewentualnie o jego zmianę poprzez orzeczenie zgodnie z jego żądaniami .

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż podniesione w niej zarzuty uznać należało za niezasadne.

Nie można zgodzić się z apelującym, iż sąd I instancji nie rozpoznał istoty niniejszej sprawy. Istota rozpoznania istniejącego pomiędzy stronami sporu sprowadzała się bowiem do oceny momentu wymagalności zgłoszonego w niniejszej sprawie roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia, spełnionego przez powoda w wyniku wykonaniu wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 8 IX 2009 r., który następnie został przez Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 1 XII 2010 r. wydanym w sprawie I CSK 64/10 uchylony. Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia w sposób jednoznaczny wynika, iż w tym zakresie sąd I instancji nie podzielił stanowiska powoda, iż tym momentem wymagalności było wydanie orzeczenia przez Sąd Najwyższy, tylko przyjął, iż wymagalność roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia powstała z chwilą prawomocnego rozstrzygnięcia odnośnie tego świadczenia, dopiero wówczas bowiem odpadła jego podstawa. Za niezasadne zostały uznane tym samym twierdzenia powoda o pozostawaniu strony pozwanej w opóźnieniu ze spełnieniem żądanego świadczenia, które uprawniałoby go do naliczania odsetek ustawowych, a w konsekwencji jako niezasadne z uwagi na terminowy zwrot nienależnego świadczenia przez pozwanego ocenione zostało powództwo oparte na art. 410§ 2 k.c.

Reasumując tę część rozważań podnieść należy, iż z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż Sąd Okręgowy poczynił istotne dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia faktyczne (które w istocie były bezsporne), zbadał wskazywaną przez powoda podstawę prawną roszczenia, ustosunkował się do podnoszonej przez strony kwestii spornej, a tym samym nie sposób jest uznać, że nie rozpoznał istoty sprawy.

Stanowisko apelującego, iż oddalenie powództwa nastąpiło na skutek błędnego uznania przez sąd I instancji, iż roszczenie powoda jest przedwczesne nie znajduje żadnego potwierdzenia ani w literalnym brzmieniu uzasadnienia zaskarżonego wyroku, ani w logicznych wnioskach jakie z niego wynikają. Na stronie 3 swojego uzasadnienia Sąd Okręgowy wprost uznał powództwo W. L. za niezasadne, gdyż pozwany zwracając mu nienależne świadczenie nie uchybił żadnemu terminowi, a tym samym nie był zobowiązany do płacenia odsetek.

Podobnie za wadliwe należało uznać zarzuty obrazy art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 87 Konstytucji RP i art. 61 § 6 ustawy o Sądzie Najwyższym. Rozstrzygnięcie sądu I instancji opierało się bowiem na obowiązujących przepisach prawa, a nie na orzeczeniach innych sądów, które w istocie nie stanowią w polskim systemie prawnym źródeł prawa. Przywołane orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu jak i wyrok Sądu Najwyższego służyły jedynie umocnieniu prezentowanego przez sąd I instancji stanowiska co do momentu wymagalności dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia.

Za jedynie częściowo zasadny uznać należało zarzut obrazy art. 328 § 2 k.p.c., gdyż w istocie nieco lakoniczne uzasadnieniu sądu I instancji zawiera niepełne (w sensie niedokończone) wywody prawne jak chociażby wyżej cytowany, dotyczący braku obowiązku pozwanego do płacenia odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia w spełnieniu świadczenia, co z kolei skutkowało tym, o czym sąd I instancji już nie wspomniał, że powód nie miał podstaw w oparciu o art. 451 § 1 k.c. zaliczyć zwróconej mu w dniu 5 V 2011 r. przez pozwanego kwoty w pierwszej kolejności na poczet nieistniejącego długu z tytułu odsetek ustawowych, co z kolei oznaczało, iż uregulował swój dług w całości.

Pomimo jednak powyższych niedomówień treść uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia umożliwia w sposób właściwy odtworzenie toku rozumowania sądu I instancji, który polegał na tym, iż skoro podstawa prawna świadczenia powoda odpadła z dniem prawomocnego rozstrzygnięcia o tym świadczeniu, to z tym momentem wymagalne stało się roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia w oparciu o art. 410 § 2 k.c., które to roszczenie pozwany zaspokoił, nie popadając przy tym w opóźnienie, co tym samym także wbrew stanowisku powoda nie dawało podstaw do obciążania dłużnika odsetkami ustawowymi. Wywód sądu I instancji pomimo swojej lakoniczności jest jednak jasny i logiczny, a jego odtworzenie nie napotyka jakichkolwiek przeszkód.

Wskazana została także w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia podstawa prawna rozstrzygnięcia, jaką stanowił art. 410 § 2 k.c., którego zastosowania w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy odmówił z uwagi na zaspokojenie przez dłużnika wynikającego z niego roszczenia w terminie. Jedyne co można w tym zakresie zarzucić sądowi I instancji, to to, iż obok w/w przepisu nie wymienił także art. 481§ 1 k.c. i 354§ 1 k.c., co w żaden sposób jednak nie uniemożliwiało sądowi odwoławczemu dokonania oceny rozważań prawnych tego sądu, a co z kolei wykluczało możliwość uwzględnienia wniosku apelacyjnego o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Jednolite jest bowiem stanowisko orzecznictwa, do którego niniejszy Sąd Apelacyjny się przychyła, iż obrazy art. 328§ 2 k.p.c. nie można kwalifikować jako naruszenia przepisów postępowania mającego wpływ na wynik rozstrzygnięcia, może ono skutkować uchynieniem zaskarżonego wyroku tylko wówczas gdy uniemożliwia sądowi wyższej instancji kontrolę, czy prawo materialne i procesowe zostało należycie zastosowane. Nieprzytoczenie podstawy prawnej rozstrzygnięcia nie uzasadnia zatem samo przez się podstawy zaskarżenia, jeżeli z uzasadnienia wyroku wynika, że sąd zastosował prawidłowo właściwe przepisy prawne (SN z 21 XI 2001 r., I CKN 185/01, z 18 III 2003 r., IV CKN 1862/00, z 5 X 2005 r., I UK 49/05, z 19 I 1957, 3 CR 187/56).

Przechodząc tym samym do zarzutów apelacyjnych dotyczących naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 455 w zw. z art. 410§2 i 405 k.c. stwierdzić należy, iż także i one nie zasługiwały na uwzględnienie.

Należy bowiem odróżnić terminu wymagalności świadczenia od terminu spełnienia świadczenia. Wymagalność to stan, w którym wierzyciel uzyskuje możliwość żądania zaspokojenia, a dłużnik zostaje obciążony obowiązkiem spełnienia świadczenia (W. Czachórski Zobowiązania. Zarys wykładu, Warszawa 2002, s. 303; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 293). Z nadejściem wymagalności wierzyciel może wystąpić z powództwem o zaspokojenie, bez obawy oddalenia żądania jako przedwczesnego.

Termin spełnienia świadczenia wyznacza natomiast końcowy moment, do którego dłużnik nie popada w opóźnienie względnie zwłokę. W przypadku zobowiązań terminowych regułą jest początkowa zbieżność wymagalności i terminu płatności. Roszczenia zaś bez ustalonego terminu płatności stają się wymagalne bezzwłocznie w dacie powstania roszczenia. Innym słowy w tym przypadku uprawnienie wierzyciela do żądania świadczenia od dłużnika istnieje od chwili powstania zobowiązania, wobec czego należy badać, czy z treści czynności prawnej, z ustawy lub właściwości wynikają ograniczenia uniemożliwiające wierzycielowi żądanie realizacji jego uprawnień (patrz SN z 12 II 1991 r. III CRN 500/90). Termin zaś spełnienia takiego świadczenia określa art. 455 k.c..

W świetle powyższego jako niezasadne ocenić należało stanowisko sądu I instancji, iż świadczenie uzyskane przez pozwanego w oparciu o wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 8 IX 2009 r. stało się nienależne gdy orzeczenie to zostało uchylone przez Sąd Najwyższy i sprawę przekazano do ponownego rozpoznania. Wyrażony pogląd pozostaje zresztą w sprzeczności z pozostałą argumentacją rozstrzygnięcia, w której Sąd Okręgowy powołując się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 II 2011 r. wydany w sprawie I ACa 16/11 i wyrok Sądu Najwyższego z 8 XII 2006 r. V CSK 229/06 stwierdza, iż dniem odpadnięcia podstawy prawnej świadczenia jest dzień wydania prawomocnego wyroku odnośnie tego świadczenia. Skoro dopiero z dniem 29 IV 2011 r. tj. z momentem wydania przez Sąd Apelacyjny orzeczenia oddalającego apelację od wyroku oddalającego powództwo o zapłatę odpadła podstawa prawna świadczenia powoda, to oznacza to, iż przed tym dniem świadczenie to nie mogło być uznane za nienależne. Art. 410 § 2 k.c. stanowi bowiem, iż świadczenie jest nienależne m.in. gdy odpadła jego podstawa.

Z powyższego wynika, iż istota rozstrzygnięcia niniejszej sprawy sprowadzała się do ustalenia momentu wymagalności roszczenia powoda, odpowiadającego momentowi powstania zobowiązania o zwrot na rzecz powoda nienależnego świadczenia, tj. takiego którego podstawa prawna istniała w momencie jego spełnienia, lecz następnie odpadła. Wymagalności roszczenia z tytułu zwrotu nienależnego świadczenia nie można mylić z terminem spełnienia świadczenia, który w niniejszym przypadku w istocie określał art. 455 k.c.

Rozstrzygając powyższy problem Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, iż podstawa prawna świadczenia powoda, spełnionego w ramach realizacji wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 8 IX 2009 r. nie odpadła w momencie uchynienia powyższego orzeczenia przez Sąd Najwyższy, tylko w momencie wydania prawomocnego rozstrzygnięcia oddalającego roszczenie o spełnienie świadczenia pieniężnego, które zostało już w toku postępowania sądowego zaspokojone.

Nie ulega wątpliwości, iż w momencie spełniania przez powoda świadczenia polegającego na zapłacie łącznie kwoty 134 875,87 zł istniała jego podstawa prawna w postaci prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego, który za uzasadniony uznał w/w obowiązek powoda, jako wynikający z łączącego strony stosunku cywilnoprawnego. Odpadnięcie podstawy prawnej tak określonego świadczenia łączyć zatem należy, z konkretną podstawą prawną w ramach wykonania zobowiązania, tworzącego tytuł prawny dla tego działania. Odpadnięcie podstawy prawnej

świadczenia musi mieć przy tym charakter ostateczny i trwały. W przypadku spełnienia świadczenia na podstawie prawomocnego orzeczenia sądowego, które w ramach kontroli kasacyjnej następnie zostaje uchylone a sprawa przekazana jest do ponownego rozpoznania, nie dochodzi do powstania roszczenia z art. 410§ 2 k.c., gdyż sprawa jest nadal w toku. Dopiero jej prawomocne zakończenie i oddalenie powództwa oznacza odpadnięcie podstawy wzbogacenia wobec braku tytułu prawnego wzbogacenia.

Powyższe oznacza, iż dopiero z dniem 29 IV 2010 r. tj. prawomocnego oddalenia powództwa Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w likwidacji trwale i ostatecznie odpadła podstawa prawna świadczenia powoda, co skutkowało powstaniem po stronie W. L. roszczenia o zwrot uzyskanych przez pozwanego nienależnie środków pieniężnych, które to roszczenie od razu było wymagalne, z tym, że termin spełnienia świadczenia przez bezpodstawnie wzbogaconego, którego bezskuteczny wpływ uprawniał wierzyciela do żądania zapłaty odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia w spełnieniu świadczenia (art. 481§ 1 k.c.) określał art. 455 k.c.

Pozwany zwrócił powodowi kwotę 134 875,87 odpowiadającą wysokości nienależnie otrzymanego od niego świadczenia wbrew ustaleniom sądu I instancji nie w dniu 30 V 2011 r., tylko 5 V 2011 r. (k 90), a zatem niezwłocznie po powstaniu zobowiązania i przed terminem spełnienia tego świadczenia, gdyż za określenie terminu płatności nie można uznać przedwczesnego wezwania powoda do zapłaty z dnia 21 I 2011 r. wystosowanego do pozwanego w momencie kiedy roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia jeszcze nie powstało. Tym samym w istocie jak przyjął to sąd I instancji powód nie był uprawniony do naliczania jakichkolwiek odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia, a tym samym otrzymana przez niego w dniu 5 V 2011 r. od pozwanego kwota pokryła cały dług, przez co zobowiązanie wynikające z art. 410§ 2 k.c. wygasło. Uzasadniało to oddalenie powództwa dochodzonego w niniejszej sprawie.

Niezasadne były także zarzuty apelacji dotyczące rozstrzygnięcia o obowiązku powoda zwrotu na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3600 zł tj. liczonej od wartości przedmiotu sporu wskazanej w pozwie.

Po pierwsze stwierdzić należy, iż wartość przedmiotu sporu w niniejszej sprawie nigdy nie uległa zmianie, gdyż częściowe cofnięcie przez powoda powództwa w świetle postanowień art. 203 § 1 k.p.c. było bezskuteczne. Dlatego też całe powództwo zostało oddalone, a nie nastąpiło częściowe umorzenie postępowania.

Po drugie pomimo zaspokojenia przez pozwanego przeważającej części roszczenia w toku procesu należy uznać, iż stroną przegrywającą sprawę był powód. Do dnia 29 IV 2011 r. jego powództwo zasługiwało na oddalenie jako przedwczesne, po tym zaś dniu tj. po dniu powstania wymagalności roszczenia pozwany nie dał W. L. powodu do kontynuowania procesu, gdyż niezwłocznie, dobrowolnie spełnił obciążające go świadczenie, jeszcze przed wynikającym z art. 455 k.c. terminem jego spełnienia. Przywoływane przez powoda na stronie 7 apelacji stanowisko judykatury, iż cofnięcie pozwu jest traktowane jako przegranie sprawy z wyjątkiem sytuacji gdy cofnięcie jest wywołane zaspokojeniem roszczenia dotyczy sytuacji nie występującej w niniejszej sprawie, a mianowicie takiej gdy wniesione powództwo od początku było zasadne, a zachowanie dłużnika nie odpowiadało treści łączącego strony zobowiązania. Powództwo w części w dalszym ciągu popieranej przez powoda z przyczyn powyżej wskazanych okazało się bezzasadne. W pełni zatem przy rozliczeniu kosztów procesu zastosowanie znajdował art. 98 § 1 k.p.c.

Odnosząc się na zakończenie jednym zdaniem do zarzutu apelacyjnego podniesionego z tzw. ostrożności procesowej, dotyczącego obrazu art. 316§ 1 k.p.c. stwierdzić należy, iż był on całkowicie bezzasadny, gdyż sąd I instancji uwzględnił w swoich ustaleniach faktycznych okoliczność wydania przez Sąd Apelacyjny w dniu 29 IV 2011 r. wyroku oddalającego apelację Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w likwidacji oraz oddalił powództwo nie z powodu jego przedwczesności, tylko z uwagi na całkowite zaspokojenie roszczeń wierzyciela bez opóźnienia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c. i 98 § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.